

Sygn. akt I C 195/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Emilia Racięcka

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta Ł. - Powiatowego Urzędu Pracy

przeciwko M. J. (1) i M. J. (2)

o zapłatę:

utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez tutejszy Sąd w dniu 20 lutego 2018 roku w sprawie o sygnaturze I Nc 1073/17.

Sygn. akt I C 195/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 8 grudnia 2017 roku powód Miasto Ł. – Powiatowy Urząd Pracy w Ł., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, od pozwanych M. J. (1) i M. J. (2) zapłaty solidarnie, na podstawie weksla, kwoty 23,217,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wystawienia weksla – 26 kwietnia 2017 roku – do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że M. J. (1) zawarł z Powiatowym Urzędem Pracy w Ł. umowę o dofinansowanie w formie przyznania bezrobotnemu jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej, która została zabezpieczona wekslem z poręczeniem wekslowym. Jednym z warunków tejże umowy było nieprzerwane prowadzenie przez świadczeniobiorcę działalności gospodarczej przez pierwsze 12 miesięcy po zawarciu umowy, oraz zakaz podejmowania zatrudnienia w tym samym okresie. Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez powoda M. J. (1) zawarł przed upływem okresu 12 miesięcy umowę o pracę na czas określony. Ponadto nie złożył on wymaganych dokumentów na potwierdzenie dochowania warunków zawartej umowy, a złożone oświadczenie o niepodejmowaniu zatrudnienia stało w sprzeczności z uzyskanym przez powoda raportem ZUS. Z tego powodu Powiatowy Urząd Pracy uznał, że M. J. (1) nie wywiązał się z zobowiązań umownych i jest obowiązany, jak i jego poręczyciel wekslowy M. J. (2), do zwrotu uzyskanej tytułem dofinansowania kwoty.

/pozew k. 3-5, pismo procesowe precyzujące termin odsetek k. 41/

Sąd Rejonowy nakazem zapłaty z dnia 20 lutego 2018 roku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

/nakaz zapłaty k. 47/

Pozwani, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, z dniem 21 marca 2018 roku (data nadania w UP) skutecznie wnieśli zarzuty od wydanego nakazu zapłaty i wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego i opłatą od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu zakwestionowano kwotę dochodzoną pozwem, podnosząc brak uzasadnienia żądania kwoty 23.217,84 zł zamiast 21.545 zł. Wskazano także, że oświadczenie M. J. (1) złożone powodowi było zgodne z prawdą, ponieważ prowadził on działalność gospodarczą od 1 grudnia 2015 roku do 1 lutego 2017 roku, zatem nawet powyżej wymaganych 12 miesięcy. Ponadto powodowie zakwestionowali fakt zatrudnienia M. J. (1) na podstawie umowy o pracę w trakcie pierwszych 12 miesięcy trwania umowy między stronami. Według strony powodowej nie była to umowa o pracę, a umowa szkoleniowa nie posiadająca znamion umowy o pracę. M. J. (1) zdawał sobie sprawę, że treść umowy wskazuje na okoliczność zatrudnienia, ale w jego ocenie było to jedynie szkolenie. Stwierdził on, że zwrot uzyskanej przez niego kwoty dofinansowania byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Prowadzona przez niego działalność gospodarcza nie przynosiła oczekiwanego zysku ze względu na przesylenie rynku podobnymi usługami. Pozostawał on w ciężkiej sytuacji finansowej, cierpiał też na niedosłuch. Zdecydował się zatem wziąć udział w procesie kwalifikacyjnym Agencji Pracy (...) Spółki z o.o. Nadal jednak opłacał składki ZUS z tytułu ubezpieczeń społecznych, co wskazuje na okoliczność, że dalej prowadził działalność gospodarczą.

/zarzuty od nakazu zapłaty k. 51-52, uzupełnienie wyjaśnienia k. 65/

W piśmie z 14 lutego 2018 roku strona powodowa sprecyzowała, że kwota 23.217,84 zł stanowi sumę należności głównej z tytułu dofinansowania – 21.545 zł – ora odsetek ustawowych naliczanych zgodnie z postanowieniami zawartej umowy.

/pismo procesowe powoda k. 70-72/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały na swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 2 listopada 2015 roku pomiędzy Prezydentem Miasta Ł., reprezentowanym przez I. O. – p.o. Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Ł., a M. J. (1) została zawarta umowa (...) o dofinansowanie w formie przyznawania bezrobotnemu jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej. Na mocy tej umowy M. J. (1) otrzymał kwotę 21.545 zł tytułem pomocy de minimis na pokrycie wydatków związanych z podjęciem działalności gospodarczej w zakresie prania dywanów ((...) 81.29.Z. – pozostałe sprzątanie). Dofinansowanie to zostało sfinansowane w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w mieście Ł. (I)” ze środków Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych Funduszy Europejskich.

Zgodnie z przedmiotową umową wnioskodawca zobowiązywał się m.in. do: rozpoczęcia działalności gospodarczej w terminie uzależnionym od daty przelewu dofinansowania (§3 pkt 1) i prowadzenia jej nieprzerwanie przez okres co najmniej 12 miesięcy (§3 pkt 2), złożenia oświadczenia dotyczącego podatku VAT oraz niepodejmowania zatrudnienia i niezawieszania prowadzenia działalności gospodarczej w okresie pierwszych 12 miesięcy licząc od daty podjęcia działalności (§3 pkt 16), a także niezwłocznego powiadomienia Urzędu o każdej zmianie danych osobowych, adresu oraz zmianie rozpoczęcia działalności gospodarczej, zmianie miejsca prowadzenia działalności, bądź o zaprzestaniu jej prowadzenia lub innych okolicznościach mających wpływ na realizację niniejszej umowy (§3 pkt 15). Zgodnie z §13 umowy, wszystkie postanowienia niniejszej umowy zostały uznane przez strony za istotne.

/bezsporne - umowa o dofinansowanie k. 57-59/

Zabezpieczeniem zwrotu przyznanego dofinansowania w przypadku niedotrzymania warunków niniejszej umowy był weksel z poręczeniem wekslowym. Weksel własny, opiewający na sumę 23.217,84 zł tytułem zwrotu dofinansowania wraz z należnymi odsetkami, został sporządzony z dniem 26 kwietnia 2017 roku. Za wystawę poręczył M. J. (2).

/umowa o dofinansowanie k. 57-59, weksel k. 6, przyznana wysokość roszczenia/

Kwota dofinansowania została przelana na rachunek bankowy M. J. (1) z dniem 9 listopada 2015 roku. Rozpoczął on prowadzenie działalności gospodarczej z dniem 1 grudnia 2015 roku.

/potwierdzenie realizacji przelewu k. 20, wyciąg z (...) k. 25/

Prowadzona działalność gospodarcza nie przynosiła oczekiwanego przez M. J. (1) zysków, jedynie około 2.000 zł rocznie. Potrzebował on pomocy finansowej ze strony rodziców, pozostawał na ich utrzymaniu. Zdecydował się wziąć udział w „szkoleniu” organizowanym przez Polkomtel, jako że po jego ukończeniu miał szansę otrzymać pracę.

/zeznania M. J. (1) k. 77-78 znacznik czasowy 00:18:12, zeznania M. J. (2) k. 77-78 znacznik czasowy 00:29:56/

W dniu 14 listopada 2016 roku M. J. (1) zawarł z (...) sp. z o.o. Agencją Pracy (...) umowę o pracę na czas określony, od 14 listopada 2016 roku do 16 grudnia 2016 roku, do wykonywania pracy tymczasowej w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz (...) sp. z o.o., na stanowisku „stażysta – konsultant”. Otrzymywał on wynagrodzenie zasadnicze brutto w wysokości 2.600 zł miesięcznie. Praca polegała na uczestniczeniu w szkoleniach sprzedażowych przez 30 dni po 8 godzin dziennie. Po upływie czasu trwania umowy M. J. (1) przystąpił do testów sprawdzających wiedzę, po czym zawarł z pracodawcą kolejną umowę o pracę na okres roku. Za okres pracy określony w pierwotnej umowie o pracę (...) Sp. z o.o. uiszczał składki ZUS. Oprócz tego M. J. (1) dalej samodzielnie uiszczał składki ZUS.

/umowa o pracę k. 14, zeznania M. J. (1) k. 77-78 znacznik czasowy 00:18:12, raport ZUS k. 22-24, wyciąg składek k. 59-63/

6 grudnia 2016 roku M. J. (1) złożył oświadczenie, zgodnie z którym w okresie pierwszych 12 miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej nie podejmował żadnego zatrudnienia oraz nie zawieszał działalności gospodarczej.

/oświadczenie k. 26/

Zawiadomieniem z dnia 11 kwietnia 2017 roku Powiatowy Urząd Pracy poinformował M. J. (1), że w związku z podjęciem zatrudnienia w okresie pierwszych 12 miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej stwierdzono niedotrzymanie warunków umowy i przekazano sprawę do Wydziału Windykacji.

/pismo k. 21/

Dnia 26 kwietnia 2017 roku Miasto Ł. – Powiatowy Urząd Pracy w Ł. wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 23.217,84 zł wynikającej z weksla wystawionego przez M. J. (1) na zlecenie powoda w związku z umową (...). Wezwanie zostało doręczone pozwany z dniem 10 maja 2017 roku. Powiatowy Urząd Pracy wskazał, że zgodnie z uzyskanymi wyciągami ZUS od 14 listopada 2016 roku M. J. (1) pozostawał zatrudniony przez (...) sp. z o.o., co stanowiło naruszenie warunków umowy, zgodnie z którymi obowiązywał go zakaz zatrudniania się do 1 grudnia 2016 roku.

/wezwanie do zapłaty k. 18, potwierdzenie doręczenia k. 16v-17v, wyjaśnienie k. 13/

Ocena dowodów połączona zostanie z rozważaniami prawnymi.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Poza sporem pozostaje, że powoda i pozwanego M. J. (1) wiązała umowa o przyznanie środków z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego na podjęcie działalności gospodarczej. Niespornym jest również fakt, iż M. J. (1) na podstawie tej umowy uzyskał kwotę 21.545 zł, którą wydatkował zgodnie z warunkami umowy oraz, że zabezpieczenie umowy stanowił weksel własny z poręczeniem wekslowym podpisanym przez pozwanego M. J. (2). Powód podnosił, że obowiązek zwrotu przez pozwanych środków finansowych uzyskanych na podstawie tej umowy wiąże się z naruszeniem przez pozwanego M. J. (1) zapisów umowy, gdyż był on zobowiązany pozostawać

niezatrudniony przez 12 miesięcy od daty zarejestrowania działalności, tj. od dnia 1 grudnia 2015 roku do 1 grudnia 2015 roku. Nawiązał on jednak w tym okresie stosunek zatrudnienia. Skoro zaś powód nie wywiązał się z umowy, w ocenie powoda żądanie zwrotu kwoty określonej w wekslu było zasadne.

Stan faktyczny pozostaje w znacznej części bezsporny. Żadna ze stron nie kwestionuje zawarcia ze sobą umowy, prowadzenia przez świadczeniobiorcę działalności gospodarczej przez pierwsze 12 miesięcy po zawarciu umowy, płacenia przez M. J. (1) składek ZUS czy zawarcia przez niego umowy z (...) sp. z o.o. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostaje jednak charakter umowy zawartej przez M. J. (1) z (...) sp. z o.o. i czy fakt jej zawarcia uzasadnia twierdzenia powoda, iż warunki umowy (...) zostały niedochowane. Główną osią rozważań Sądu pozostaje więc interpretacja umowy łączącej M. J. (1) z (...) sp. z o.o. w świetle reguł wykładni oświadczeń woli zawartych w art. 65 k.c.

Każde oświadczenie woli, niezależnie od formy w jakiej zostało złożone, podlega wykładni sądowej. Art. 65 k.c. § 1 stanowi, iż oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Artykuł ten dotyczy także oświadczeń woli w formie pisemnej, gdzie podstawą interpretacji stają się przede wszystkim reguły lingwistyczne, ale nie tylko, a więc także wtedy mają zastosowanie zasady wykładni wynikające z paragrafu drugiego tego przepisu. Przy zastosowaniu zawartych w nim reguł może się okazać, że wbrew brzmieniu umowy wola stron jest inna. art. 65 § 2 k.c. nakazuje bowiem przy interpretacji oświadczenia woli brać pod uwagę „okoliczności w których ono zostało złożone” a na tym tle raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu. Przepis ten niewątpliwie pozwala sądom uwzględniać pozatekstowe okoliczności, w tym cel jaki strony miały na uwadze przy zawieraniu umowy i badać go przy pomocy dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron (por. wyrok SN z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38).

W praktyce nie zawsze da się stwierdzić zgodną wolę obydwu stron. Wymaga to analizy nie tylko samych postanowień umowy, ale mogą mieć znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Jeżeli na tej podstawie nie da się stwierdzić takiego samego rozumienia przez strony postanowień umowy, aktualne staje się dopiero przejście do następnej fazy interpretacji umów, mającej na względzie drugą, obok respektowania woli oświadczającego wartość tj. ochronę zaufania adresata oświadczenia woli. Odbiorca oświadczenia woli może skutecznie powołać się na sens przez siebie rozumiany tylko wtedy, gdy każdy uczestnik obrotu znajdujący się w podobnej sytuacji (szczególnie dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia), zrozumiałby tak samo jego znaczenie. Decyduje zatem wtedy normatywny i zindywidualizowany punkt widzenia odbiorcy (por. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNCP 1995, nr 12, poz. 168).

Tekst umowy interpretowany według reguł językowych stanowi podstawę do przypisania mu takiego sensu, jaki ma na gruncie danego języka. Strona powinna rozumieć tekst umowy zgodnie z zasadami składniowymi i znaczeniowymi języka, w którym ten dokument został sporządzony. Jest to tylko jednak domniemanie, które nie wiąże bezwzględnie. Jak podkreślono w literaturze, strony mogą inaczej rozumieć określony fragment tekstu umowy, gdy jedna ze stron miała dostateczne podstawy, aby przypisać mu różne od powszechnego znaczenie. Wówczas taki stan w toku interpretacji oświadczeń woli należy uwzględnić. Interpretując umowę na podstawie reguł językowych, należy brać pod uwagę nie tylko kontrowersyjny fragment tekstu, ale jednocześnie uwzględnić inne związane z nim postanowienia umowy, czyli tzw. kontekst językowy. (por. Wyrok SN z dnia 27 stycznia 2016 r. II CSK 153/15 Legalis nr 1436789)

Na gruncie art. 65 KC przyjmuje się kombinowaną metodę wykładni oświadczeń woli, opartą o kryteria subiektywne i obiektywne. Najpierw sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia tego oświadczenia między stronami, a więc taki sens oświadczenia woli, w jakim rozumiała go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do drugiej, obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak sens ten rozumiała i rozumieć powinna osoba rozsądna. Odbiorca oświadczenia woli może skutecznie powołać się na sens przez siebie

rozumiany tylko wtedy, gdy każdy uczestnik obrotu znajdujący się w podobnej sytuacji (szczególnie dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia), zrozumiałby tak samo jego znaczenie. Decydujący jest przy tym normatywny punkt widzenia odbiorcy oświadczenia woli, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby ją składającej. Wykładnia obiektywna sprzyja pewności stosunków prawnych, a tym samym i pewności obrotu prawnego (por. Wyrok SN z dnia 26 listopada 2008 r. III CSK 168/08 Legalis nr 555122, Postanowienie SN z dnia 29 maja 2018 r. II CSK 42/18 Legalis nr 1793737).

W przedmiotowej sprawie sporne pozostaje uznanie umowy zawartej przez M. J. (1) z (...) sp. z o.o. za umowę o pracę. Jak wskazuje sam pozwany, w momencie podpisywania umowy uważał on, że jest to umowa o charakterze szkoleniowym i nie łączy się ze świadczeniem pracy na rzecz potencjalnego pracodawcy.

W ocenie Sądu taka argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie. Jak zauważono powyższej, przy analizie umowy zawartej na piśmie należy brać pod uwagę nie tylko zgodny zamiar stron, ale i kontekst sytuacyjny i całokształt sporządzonej umowy. W przypadku rozbieżności pomiędzy stanowiskami stron należy także przeanalizować oświadczenie w świetle, tego jak mogła je rozumieć osoba rozsądna. Sąd dokonał wykładni przedmiotowej umowy w oparciu o te reguły i stwierdził, że zawarta między M. J. (1) a (...) sp. z o.o. umowa nosi znamiona umowy o pracę.

Sąd w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na warstwę językową umowy. Jest ona wprost zatytułowana jako „Umowa o pracę na czas określony”, strony zdefiniowane są jako (...), (...) Sp. z o.o.”, (...) Sp. z o.o. Agencja Pracy (...)”. Na mocy tej umowy M. J. (1) zobowiązany jest do „wykonywania pracy tymczasowej”, „w pełnym wymiarze czasu pracy 100,00% etatu”. Jako podstawy prawne niniejszej umowy podane są przepisy ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych z 9.07.2003 roku oraz kodeksu pracy. Spełnia ona wszystkie przesłanki ważnej umowy o pracę, poprzez m.in. dodatkowe określenie miejsca wykonywanej pracy, wysokości wynagrodzenia, obowiązków pracownika czy okresu wypowiedzenia. Sami pozwani działalność M. J. (1) określają jako „praca w C. (...), „praca biurowa na rzecz Polkomtel”. Ponadto zostało podkreślone, że zawarcie tej umowy było warunkiem umożliwiającym zawarcie dalszej umowy o pracę. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w świetle złożonego materiału dowodowego (...) sp. z o.o. zawarł umowę w celu zatrudnienia M. J. (1) – świadczy o tym chociażby fakt uiszczenia składek ZUS z tytułu zatrudnienia pracownika. W ocenie Sądu zatem nie budzi wątpliwości fakt, że zawarta umowa była umową o pracę i w konsekwencji stanowiła naruszenie zobowiązań M. J. (1) na gruncie umowy zawartej z Powiatowym Urzędem Pracy w Ł. nr UmDzGosOg/200/15/449.

Zawarta w art. 65 par. 2 k.c. reguła, że o charakterze umowy stanowi m.in. zgodny zamiar stron ma w swojej istocie charakter ochronny, podobny do art. 5 k.c. Interpretowanie oświadczeń woli nie tylko na podstawie literalnej treści, ale na podstawie zamiaru stron, kontekstu sytuacyjnego i w odniesieniu do abstrakcyjnej „osoby rozsądnej” ma uchronić składającego oświadczenie przed utworzeniem innego stosunku prawnego, niżli by oczekiwał. Typowym przykładem takiego działania jest notoryczne zawieranie „umów śmieciowych” noszących znamiona umowy o pracę. Przepis ten natomiast nie służy uwolnieniu się od odpowiedzialności za „niewygodną” umowę. Zawarta przez M. J. (1) z (...) sp. z o.o. umowa ma formę umowy o pracę, kontekst sytuacyjny wskazuje że jest to umowa o pracę, a każda rozsądna osoba potraktowała by ją jako umowę o pracę. Także i pozwany w swoich oświadczeniach wskazuje, że wiedział, że była to umowa o pracę. W opinii Sądu zatem próba zmiany charakteru umowy w oparciu o art. 65 k.c. i odmowa zwrotu otrzymanego dofinansowania w związku z art. 5 k.p.c. zasługuje na krytykę i nie może zostać uwzględniona.

Sąd zauważa także, że zachowanie M. J. (1) względem Powiatowego Urzędu Pracy należy określić jako nielojalne, niezgodne z zasadą pacta sunt servanda. Zgodnie z §3 pkt 15 zawartej umowy o dofinansowanie świadczeniobiorca obowiązany był do niezwłocznego powiadomienia Urzędu o każdej zmianie danych osobowych, adresu oraz zmianie rozpoczęcia działalności gospodarczej, zmianie miejsca prowadzenia działalności, bądź o zaprzestaniu jej prowadzenia lub innych okolicznościach mających wpływ na realizację niniejszej umowy. Pomimo tego, mimo napotkania trudności natury finansowej, M. J. (1) nie skontaktował się z powodem. Mając możliwość uzyskania informacji bądź pomocy od świadczeniodawcy otwarcie zrezygnował z takiego działania i nie dochował postanowień umownych poprzez podjęcie zatrudnienia. Bezzasadne jest zatem twierdzenie M. J. (2), iż „urzędnik w Urzędzie Pracy powinien nakierować syna

na odpowiednią drogę”. To na pozwanym spoczywał obowiązek poinformowania Urzędu o zaistniałych przeszkodach w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Sąd uwzględnił żądanie powoda i całości i utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez tutejszy Sąd w dniu 20 lutego 2018 roku w sprawie o sygnaturze I Nc 1073/17 na podstawie art. 496 kpc.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo Wekslowe (tj. z dnia 26 stycznia 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 160), zgodnie z którym jeżeli nie wskazano innej daty, odsetki bieżą od dnia wystawienia weksla. Weksel został wystawiony dnia 26 kwietnia 2017 roku, zatem od tego dnia należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie.

Sąd orzekł o zwrocie kosztów postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. Powód wygrał sprawę w całości, przysługuje mu zatem zwrot całości poniesionych kosztów. Na koszty postępowania poniesione przez powoda, łącznie 2.691 zł, składają się opłata sądowa od pozwu – 291 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego ustalone na podstawie § 3 punkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. Dz. U. z 2015 r. poz. 1803 (w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu) – 2.400 zł.